

Logika snu: sens i neoliberalizm

W chwili pisania tego wstępu budzimy się po miesięcznej fieście związanej z piłkarskimi mistrzostwami UEFA Euro 2012, współorganizowanymi przez Polskę i Ukrainę. Czeka nas syndrom dnia poprzedniego w miastach pozbawionych podstawowej bazy mieszkaniowej i wystarczającej sieci instytucji opiekuńczych, za to z miliardowymi długami, drogim transportem publicznym, gettami kontenerowymi oraz straszącymi stadionami-widmami – pomnikami sportowej i kapitalistycznej euforii.

Euro odstąpiło prawdziwe oblicze neoliberalnej polityki prowadzonej zgodnie przez władze wszystkich szczebli od lokalnego, przez narodowy, aż po globalny. Malejący udział płac w dochodzie narodowym, wskazujący na transfer bogactwa od biednych do bogatych, i wzmożony wyzysk to podstawowa cecha neoliberalnego kapitalizmu, której skutkiem jest nieodzowny rozrost sektora finansowego tworzącego alternatywny popyt, a w konsekwencji ogromny wzrost poziomu zadłużenia: zarówno publicznego, jak i prywatnego. Podnoszony w mediach lament nad tym ostatnim bez kwestionowania jego strukturalnych przyczyn i bez krytyki całego systemu wskazuje, że wciąż śnimy Blochowski sen nocny, nośnik ideologii kapitalizmu blokujący dostęp do świata zewnętrznego i uniemożliwiający skuteczną praktykę antykapitalistycznego oporu. Skromną próbą wyrwania się z tego kłopotliwego stanu jest niniejszy numer „Praktyki Teoretycznej”.

Składają się na niego różnorodne artykuły oddające złożoność problemów targających wspólnym polem polityki, kultury i akademii. W pierwszej części znaleźć można teksty będące efektem wspólnej pracy interpretacyjnej dokonanej w trakcie sesji naukowej „Logika Deleuze’a”, która odbyła się 9 listopada 2011 roku na Uniwersytecie Warszawskim, zorganizowanej przez Orgię Myśli, Pracownię Filozofii Francuskiej Instytutu Filozofii UW oraz Wydawnictwo Naukowe PWN. Autorzy i autorki artykułów, odczytując dzieło Deleuze’a, podejmują się próby przerzucania pomostu między myślą francuskiego filozofa a psychoanalizą. Wykorzystują w tym celu pojęcia traumy czy fantazmatu, intuicje innych interpretatorów (np. Žižka), lecz nade wszystko – wskazówki samego autora Różnicy i powtórzenia. Spoglądają również na Logikę sensu jako ontologię niecielesnych wydarzeń, etykę opartą na imperatywie afirmacji świata jako stawania się oraz krytykę „tradycyjnego obrazu myśli”.

Pozostałą, nie mniej ważną, część numeru tworzą teksty próbujące zrekonstruować logikę zgoła odmienną, choć w późniejszym okresie pisarstwa coraz bardziej zajmującą również samego Deleuze’a – tę wła-

ściwą funkcjonowaniu systemu kapitalistycznego, szczególnie w jego neoliberalnej formie. Tekst Loïca Wacquanta wraz z artykułem Jana Sowy mają zgodnie z założeniem „Praktyki Teoretycznej” inicjować debatę nad historyczną antropologią faktycznie istniejącego neoliberalizmu, problemem zyskującym na znaczeniu w dobie wątpliwego, napędzanego Euro „skoku modernizacyjnego” (więcej na temat debaty można przeczytać we wprowadzeniu do dyskusji wewnątrz numeru). Kwestię tę podejmiemy w kolejnych odsłonach naszego pisma, przede wszystkim w odniesieniu do realiów Europy Środkowo-Wschodniej, ze szczególnym uwzględnieniem Polski. Wacquant, w odróżnieniu od dominujących, ideologicznych podejść ekonomistycznych, ale także postfoucaultowskich badań urządzania, wskazuje na zmiany w obrębie państwa jako na podstawowy aspekt i czynnik neoliberalizacji. Jego działanie, oparte na ustanawianiu ogólnych zasad funkcjonowania instytucji społecznych oraz produkcji podmiotowości i stosunków społecznych, w sposób ciągły umożliwia i odtwarza logikę rynku, której podporządkowane są coraz to nowe sfery życia ludzkiego. Co istotne, przykładów omawianych procesów nie trzeba szukać poza granicami Polski. Sowa, przyjmując część argumentacji francuskiego socjologa, podejmuje próbę historycznego opisu neoliberalnej transformacji państw realnego socjalizmu. Pokazuje znaczenie rozległych operacji ideologicznych towarzyszących i umożliwiających zmianę gospodarki centralnie planowanej na rynkową. Inaczej niż Wacquant wskazuje także, że sposób, w jaki neoliberalizm wchodzi w relację z państwem, nie jest w gruncie rzeczy niczym nowym w historii kapitalizmu, gdyż zawsze był przecież podtrzymywany jego instytucjonalną kropłówką.

Kapitał nie posiada własnej, immanentnej logiki, autonomicznych i niezależnych praw i nie jest wynikiem realizacji żadnej naturalnej tendencji rozwojowej. Z nieco innej strony kwestie ontologii historycznego stawania się kapitalizmu podejmował Louis Althusser, którego krótki tekst, będący próbą rozwijanej z czasem „teorii spotkania”, publikujemy wraz z komentarzem G. M. Goshgariana. Kapitalizm nie był wszak ani zawarty w zarodku w feudalizmie, ani też nie pozostaje z nim w relacji przyczynowości linearnej. To struktura względnie niezależnych genealogicznie elementów skutkuje powstaniem systemu kapitalistycznego. Ujęcie kapitalizmu w czasoprzestrzennym stawaniu się przez reprezentowany tu „materializm aleatoryczny”, znajduje dopełnienie w analizach zwracających uwagę na jego sytuacyjny i przestrzenny wymiar. Traktowane wspólnie czas i przestrzeń uzyskują należne sobie miejsce w epistemologii Davida Harveya, opartej na propagowanym przez szkockiego geografa materializmie historyczno-geograficznym. Sytuująca się

w opozycji do postmodernizmu perspektywa Harveya ma ambicje odzyskać pojęcia uniwersalności i sprawiedliwości społecznej, niezbędnych do politycznej mobilizacji w przededniu miejskiej rewolucji. Idea ta, przedstawiona po raz pierwszy w pismach Henriego Lefebvre'a (np. kanonicznym już *Prawie do miasta*), opiera się na jasnym przyznaniu, że prawo do miasta jest żądaniem klasowym i jako miejska rewolucja realizować się może wyłącznie w walce antykapitalistycznej. Podstawę rozumianej w ten sposób walki o wyzwolenie stanowi, jak za Hardtem i Negrim pisze Joanna Bednarek, „uwolniona”, autonomiczna praca. Zestawienie przez nią refleksji dwójki autorów *Multitude* z myślą Deleuze'a i Guattariego zamyka kłamrą heterogeniczny zbiór idei składających się na niniejszy numer.

Bloch obok snu nocnego opisał także jego dzienne przeciwieństwo, umożliwiające przeobrażenie i radykalną zmianę świata w kierunku wyzwolenia z nierówności i podziałów klasowych. Przedkładając czytelnikom nowy numer „Praktyki Teoretycznej”, opowiadamy się nie tylko przeciw neoliberalnemu koszmarowi, ale i za sukcesywnym wprowadzaniem w życie utopijnego i produktywnego marzenia łączącego wszystkie bez mała pomieszczone w nim teksty.

Praktyka Teoretyczna

Cytowanie:

Logika snu: sens i neoliberalizm, „Praktyka Teoretyczna” nr 5/2012,
[http://www.praktykateoretyczna.pl/PT_nr5_2012_Logika_sensu/01.
Edytorial.pdf](http://www.praktykateoretyczna.pl/PT_nr5_2012_Logika_sensu/01.Edytorial.pdf) (dostęp dzień miesiąc rok)